Rok 4. Nr. 277.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 83

Chojnice, sobota 29 listopada 1924 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. na tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Konkordat czyli układ ze Stolicą Apostolską.

Dowiadujemy się bliższych szczegółów o konkordacie ze Stolicą Apostolską, w której to sprawie poseł profesor Grabski, brat ministra, wybrał się jako delegat rządowy do Rzymu. Oczywiście, że to, co piszą o szczegółach tego układu, jest niedokładne, ale w każdym razie możemy sobie na podstawie tego, co nam telegramy i gazety przynoszą, wyrobić zapatrywanie, jak ów konkordat będzie mniejwięcej wyglądał.

Przedewszystkiem z tego, co w gazetach czytamy wynika jasno jedno: Konkordat, o ile dojdzie do skutku, będzie wynikiem kompromisu czyli wzajemnych ustępstw pomiędzy prawicą a lewicą sejmową. To trzeba sobie z góry powiedzieć. Kozłem ofiarnem będą tu grunta poduchowne, która rzekomo w interesie zdrowej reformy rolnej mają poprzechodzić na własność państwa. Bez tych gruntów rząd i państwo nie będą się mogły rzekomo obyć, bo ich jest za dużo, ażeby bez nich można było przeprowadzić należytą reformę rolną.

W zamian za to przelanie prawa własności na państwo zostaje ono obciążane obowiązkiem zabezpieczenia bytu duchowieństwa tak rzymsko- jak i grecko-katolickiego przez odpowiednie odszkodowania pieniężne, których wysokość ma być ustalona na podstawie zobopólnej zgody.

Otóż ten paragraf o gruntach poduchownych jest tą podstawą, na której zawarcie konkordatu ma być umożliwione. Dalsze paragrafy konkordatu mówią o ulepszeniu i ustaleniu organizacji Kościoła św. w Polsce ku prawidłowemu rozwoju Jego. Mają być utworzone przedewszystkiem trzy diecezje, w Stanisławowie w Małopolsce, w Częstochowie i Łomży w b. Kongresówce. Diecezja stanisławowska ma nasamprzód ująć ciężaru archidiecezji łotewskiej, która jest za obszerna i nie może tem samem wypełnić w należytym stopniu spoczywających na niej obowiązków i ciężarów duchownych. Podział archidiecezji lwowskiej koniecznym jest dalej dla tego, ponieważ chodzi obecnie o obronę duchowieństwa katolickiego i wiernych obrządku rzymsko-katolickiego od gorszących następstw sporu, jaki toczy się oddawna wśród duchowieństwa grecko-katolickiego o prawo małżeństwa wśród księży. Jak wiadomo, mają duchowni grecko-katoliccy prawo ożenku, ale tylko względne i część duchownych dopomina się obecnie o większe ustępstwa.

Pomnożenie diecezyj w b. Kongresówce od dawien dawna było konieczne, ale rząd carski rozmyślnie i celowo tego nie robił, ponieważ zależało mu na osłabianiu wiary katolickiej i podkopywaniu wpływu Stolicy Apostolskiej. Rząd carski dążył celowo do szerzenia ciemnoty narodowej i oświatowej i do zobojętnienia ludu we wierze, ażeby go powoli pozyskać dla prawosławia i ruszczyzny.

Dalej chodzi o uporządkowanie stósunków kościelnych na Kresach Zachodnich i Wschodnich, a więc na Górnym Śląsku i na pograniczu Litwy. Polski Śląsk i część Wileńszczyzny należą dziś jeszcze pod obcą władzę kościelną, która tępi w ludzie polskim przywiązanie do narodowości polskiej. Osobnych diecezyj na razie nie utworzy prawdopodobnie Stolica Apostolska. Obszary te pozostaną zatem pewnie na pewien czas jeszcze pod dotychczasową władzą kościelną z tą jednakowoż różnicą, że zarząd w nich będzie oddany osobnym polskim delegatom, jaki jest już obecnie na Górnym Śląsku.

Dalej chodzi o prawo Polski przy mianowaniu Biskupów. Z diecezji wileńskiej mają być wyjęte powiaty prużański, kobrzyński, bialski i brzeski, które mają być przyłączone do tworzących się dwóch diecezyi w b. Kongresówce.

Ważną również sprawą dla znaczenia Polski jest liczba Kardynałów. Polska jest jednym z największych krajów katolickich, który jednakowoż pod względem liczby Kardynałów jest upośledzony. Kraje daleko mniejsze mają ich więcej. Naprzykład Austrja na 6 miljonów ludności ma 2 Kardynałów, 3 miljony katolików holenderskich posiadają 1 kardynała, Niemcy mają ich 4, z których jeden jest w Rzymie, gdy tymczasem Polska posiadająca katolików więcej, aniżeli Niemcy, ma tylko 2 Kardynałów. Chodzi zatem o to, ażeby pod tym względem była Polska zrównana z Niemcami. Kardynałem w Rzymie zostanie rychlej czy później ks. Arcybiskup Cieplak.

Powiedzieliśmy z góry, że konkordat ten będzie wzajemnem ustępstwem naszych stronnictw sejmowych, ażeby dojść w ogóle do jego zawarcia. Już i tak lewicowe gazety podnoszą, że trzeba będzie każde słówko konkordatu dobrze rozważyć, ażeby się czasem Polski nie zaprzedało w zupełności wpływom Watykanu i polskiego duchowieństwa, ażeby więc duchowieństwo polskie nie pozyskało większych wpływów, aniżeli je posiada obecnie. Bądź jak bądź zawarcie konkordatu jest konieczne w interesie zdrowego rozwoju Kościoła św. w Polsce.

Kurs złotego

z dnia 27. 11. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,28 złotych
	100 złoty =	$104^1/_2$ guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5.21 złotych
	1 gd. gul. =	$0,95^3/_4$ złotych
Marki rentowe =		1,23 – 1,25 złotych

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Co mówią o zatargu Anglji z Egiptem?

Gazety wszystkich angielskich stronnictw pochwalają ostre postępowanie rządu w obec Egiptu, ale nie ze wszystkiem. Gazety partji robotniczej powiadają, że rząd angielski nie powinien był zatargu załatwiać na własną rękę, ale za pośrednictwem Ligi Narodów. Bowiem nietylko naród egipski, ale wszelkie mahometańskie narody w Azji mogą w tem postępowaniu upatrywać krzywdę ludu egipskiego i mogą powziąść nienawiść do Anglji. Rząd angielski zamiast zabezpieczyć sobie drogę do Indyj to może ją narazić na największe niebezpieczeństwo.

Rząd Herriota pochwala również stanowisko Labour Party. Jest on również zapatrywania, że nie należało Ligi Narodów narażać na niebezpieczeństwo, ale rząd ze swej strony będzie Anglję popierał, ażeby nie osłabić jej stanowiska w obec narodów mahometańskich.

Dla czego Anglicy tak bronią Sudanu?

Najnowsze wiadomości głoszą, że Anglicy Sudanu nie wydadzą dla tego, ponieważ Sudan jest nietylko kluczem do panowania nad Egiptem, ale równocześnie kluczem do Indyj. Bowiem przy pomocy kanału Suezkiego ma się krótką drogę tak do Egiptu, jak i do Indyj. Gdyby zatem Egipt dostał się pod zupełne panowanie Arabów mahometańskich, wówczas możnaby wnet oczekiwać zdwojonej agitacji za oderwaniem Indyj od Anglji, gdzie znaczna większość 300 miljonowego narodu wyznaje wiarę Mahometa.

Czego chcą prawosławni na Litwie?

W Kownie odbywał się zjazd prawosławnych, na który stanęło 300 delegatów. Zjazd powziął rezolucje, domagające się dostatecznej liczby szkół dla prawosławnych, dalej zwrotu wszelkich zabranych ruchomości i nieruchomości majątkowych z cerkwi i obdzielenia parafij prawosławnych ziemią. W końcu domagali się dla siebie przedstawicielstwa w rządzie.

Mała ententa a sowiety.

Rząd czechosłowacki domaga się od swych sojuszników w Małej entencie Jugosławji i Rumunji uznania sowietów. Tymczasem Rumunja niema do tego żadnej ochoty a Jugosławja chce i nadal zajmować stanowisko bezstronne. Rumunja stara się wciągnąć do Małej ententy Polskę, ażeby wzmocnić w niej zwarty obóz przeciwko sowietom.

Za gardło burżuazję

W Moskwie uczczono angielskich delegatów związków zawodowych pochodem, który trwał 3 godziny. Na sztandarach umieszczone były rady dla angielskich robotników: Zróbcie tak, jak zrobili rosyjscy robotnicy. Wygońcie swoją burżuazję. Za gardło ją chwyć angielski robotniku. Działaj po rosyjsku.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów

Ciekawy proces.

Wspominaliśmy już pokrótce o procesie 90 Polaków-Górnoślązaków przed senatem karnym trybunału Rzeszy w Lipsku. Proces ten toczy się o zdradę stanu. Jednym z głównych oskarżonych jest 24 letni ekspedjent Emil Wieczorek z Bujakowa. Oskarżony był przewodniczącym związku powstańców w Bujakowie. Zeznaje, że związek powstańców założony został 23 kwietnia 1923 roku w Katowicach, ażeby ułatwiać obronę powstańców w stosunku z władzami. Związek ten polityką się nie trudnił, czego najlepszym dowodem, że przyjmowano na członków wszystkich bez względu na przekonanie polityczne. Wie tylko, że związek miał na oku działalność materjalną i oświatową, o jakiejś tajnej pracy ku oderwaniu reszty Śląska od Niemiec nic nie wie. Związek powstańców liczył 15 tys. członków.

Z kolei przeczytano ze statutu kilka paragrafów, na podstawie których prokurator wysnuł wniosek, że coprawda niema w nich jawnie mowy o oderwaniu Śląska, ale doczytać się tego można. Oskarżony nic o tem nie wie, jakoby członkowie związku odbywali ćwiczenia wojskowe i przygotowywali nawet powstanie. Oskarżony zaprzeczał, jakoby związek powstańców miał jakikolwiek związek z armją polską, a jeżeli w związku zajęci byli oficerowie, to pracowali oni tylko jako instruktorzy.

Gdańsk jednemi koszarami.

Senat gdański przedłożył parlamentowi projekt ustawy, na podstawie którego zaprowadzoną zostaje obowiązkowa służba, do której pociągnięci zostaną wszyscy mężczyźni od 18 do 21 lat. W projekcie stoi, że ci młodzi ludzie mają się kształcić w pracach przygotowawczych podczas wylewu Wisły. Tymczasem w gruncie rzeczy chodzi tu o zamaskowaną służbę wojskową. Służba trwa 3 lata. Ćwiczenia mają trwać najmniej 2 tygodnie a nie więcej jak 2 miesiące. Powołani do ćwiczeń otrzymują na czas ich trwania pomieszkanie, pożywienie, odzież robotniczą i obuwie.

Usiłowania o nowe koleje.

Pomorski Urząd wojewódzki czyni starania o rozbudowę sieci kolejowej na Pomorzu. Po bliższem rozpatrzeniu rozmaitych projektów doszedł do przekonania, że najważniejszemi na razie linjami kolejowemi na Pomorzu byłyby Toruń-Sierpc, Sierpc-Rypin-Brodnica, Rypin-Golub.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 28 listopada 1924 r.

— **Obchód rocznicy powstania listopadowego** odbędzie się w sobotę, dnia 29 listopada o godz. 7 i pół. wieczorem na sali p. Żelaznego. Na program składa się: śpiew „Lutni", wykład prof. p. Biegi i przedstawienie teatralne „w katordze". Rano o godz. 8 i pół odbędzie się msza św. w kościele gimnazjalnym za dusze poległych w powstaniu listopadowem. Spodziewać się należy, że udział w mszy św. jak i wieczornej uroczystości będzie jak najliczniejszy.

— **Teatr kaszubski** W pierwszej połowie grudnia zawita do miasta naszego „teater kaszebści", dając nam możność słyszenia narzecza kaszubskiego. Przedstawioną zostanie sztuka: „Jak w Kościerzynie kościelnego obrali" — czyli — „pięć kawalerów do jednej brutci", wedle opowieści dra Majdowskiego w przeróbce ks. Wojciechowskiego, pierwszego Proboszcza w Dziemianach. Przedstawienia tego teatru cieszyły się dobrem powodzeniem w różnych miejscowościach naszego powiatu; spodziewać się można, że i u nas mile zostanie przyjęty. Bliższe szczegóły i ścisły termin zostaną jeszcze ogłoszone.

— **Policja Państwowa** przytrzymała byłego pracownika firmy T. w miejscu, który po sprzeniewierzeniu kilkuset złotych zwiał w niewiadomym swego czasu kierunku. Udało się go przychwycić w chwili, kiedy zamierzał nielegalnie przekroczyć granicę polsko-niemiecką.

— **Polska Agencja Reklamowa** przystępuje obecnie do wydania nowej Księgi Adresowej, obejmującej cały były zabór pruski. Dla podjęcia prac wstępnych przybył do Chojnic w ubiegły czwartek wysłannik Agencji p. Myszczyn z Bydgoszczy, który równocześnie zbiera płatne ogłoszenia.

— **Obraz miasta naszego** urozmaicony został nowym środkiem ruchu publicznego w postaci dorożki numer 1, kursującej stale do dworca kolejowego i z powrotem. Dorożka ta obrała postój swój na rynku. Dawniej krajobraz rynku naszego inaczej pod tym względem się przedstawiał. Stał tu stale cały szereg — a było ich 12—14 sztuk — dorożek i wszystkie były zajęte. Od czasu wojny to się zmieniło. Konie poszły na rzeź wojenną, a dorożki odpoczywały gdzieś po remizach. Obecnie tradycyjna dorożka ze snu się przebudziła i mamy „numer 1," a byłoby więcej numerów, lecz dziś świat jeździ samochodami..

— **O czwartkowem** posiedzeniu Rady miejskiej. napiszemy w przeszłym numerze. Posiedzenie wykazywało liczny udział radnych.

— **Konfiskata tytoniu.** W czwartek rano na tut. dworcu przychwycono jakąś p. O., która zamierzała przewieść 2000 sztuk papierosów z Czerska do Chojnic wyrobu gdańskiego. Zdobycz odstawiono do Urzędu Akcyz i Monopoli w Chojnicach. Przestroga dla drugich.

— **Uroczysty obchód** rocznicy powstania li stopadowego odbędzie się w sobotę, dnia 29 listopada br. o godz. 7½ wieczorem na zali p. Żelaznego z bardzo urozmaiconym programem. W program wchodzi śpiew „Lutni", następnie wykład p. prof. Andrzeja Biegi a po wykładzie przedstawienie teatralne p. t „W katordze". Nie będziemy się dużo o owym przedstawieniu rozpisywali, lecz każdy z nas je widzieć powinien. A więc warto pójść na ten dla nas tak pięknie urozmaicony wieczór.

Nadmieniamy także, że tego samego dnia o godz. 8½ przed poł. odbędzie się msza św. w kościele gimnazjalnym za duszę poległych w powstaniu listopadowem, na którą Szan. Publiczności zwracamy uwagę.

— **Urząd Skarbowy** podatków i opłat skarbowych zawiadamia wszystkich płatników podatku wojewódzkiego od obrotu trunkami w wyszynku i drobnej sprzedaży trunków, że Ministerstwo Skarbu zarządzeniem z dnia 20. 11 br. przedłużyło termin do składania zeznań o obrocie z wyszynku za 1 półrocze 1924 r. przewidziany w par. 9 rozporządzenia na dzień 25 listopada do dnia 5 grudnia 1924 r.

Kronika prowincjonalna.

Czersk. Na zebraniu Tow. Samodz. Rzemieślników z dnia 13 bm. ponownie obrano większością głosów tych samych pp. poprzedniego zarządu i to na prezesa p. Czabania, zastępcę p. Ignacego Butowskiego, na skarb. p. Fr. Puczyńskiego, na ławnik. pp. Marchlewskiego, Wojciechowskiego, rewizorów kasy pp. Jul. Butowskiego, A. Falkowskiego i Józ. Osowskiego.

Czersk. Nowy adwokat w Czersku. W grudniu otworzy kancelarję adwokacką w Czersku p. dr. Drwęga tymczasowy sędzia przy Sądzie Okręgowym w Chojnicach. Jestto dla Czerska i okolicy bardzo ważna sprawa, gdyż po przejęciu Pomorza przez Polskę wszyscy adwokaci z Czerska się wynieśli. — Zyczymy p. dr. D. powodzenia.

— 8 jarmarków i to 5 na bydło i konie i 3 kramne odbywać się będzie w przyszłym roku w Czersku.

Tuchola. Właściciel hotelu „Eilers" p. Marjanowski urządził w tych dniach we własnej powózce przejażdżkę z dziećmi i gospodynią. Pan Marjanowski w szybkiej jeździe powoził osobiście, gdy nagle blisko gazowni tylna część powózki od przedniej się odłączyła. Koń z przednią częścią dalej kłusował, a tylny wóz wywrócił się wyrzucając w nim siedzących na bruk. Pan M. złamał sobie ramię, gospodynią odniesiono w bezprzytomnym stanie i odstawiono później do Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach, ponieważ odniosła ciężkie wewnętrzne obrażenia. Cudem wprost ocalało troje dzieci, którym nic złego się nie stało.

— Rozporządzenie dotyczące wścieklizny psów zostało nad miejscowościami Tucholą, Nową Tucholą, Wysoką, Koślinką i Kiełpinem zniesione.

— Już od całego szeregu lat miejscowi kupcy towarów łokciowych, wełnianych i galanterji wystawiali swe stragany także na targach tygodniowych, opłacając oczywiście odnośne podatki. Podczas ostatniego targu wskutek zarządzenia policji musieli targ opuścić, i zakazano im sprzedaży po targach tygodniowych.

Tuchola. W nocy z czwartku na piątek ubiegłego tygodnia skradziono z leśnictwa Piastoszyn 6 mtr. szczapów brzozowych. Miejscowy leśny p. B. napotkał na ślad, którym doszedł do miejscowości Ogorzeliny, powiat chojnicki, przestrzeni 20 klm. Tamże jednak ślad mu zginął. Wspólnie z policją dokonano kilka rewizji u osób podejrzanych, jednak bezskutecznie. Dopiero po kilku dniach jeden z funkcj. policji chojnickiej, wywęszył kryjówkę tego drzewa u osadników M. i K. w Melanówku. U jednego znaleziono 4 mtr., u drugiego 2 mtr. tego drzewa. Chcąc niechcąc zmuszeni byli winowajcy odwieść drzewo do urzędu gminnego i do czynu się przyznać, gdyż wszelkie ich krętactwa tembardziej ich demaskowały.

Sliwice, pow. tucholski. Przed pewnym czasem wydarzył się u gospodarza Muzolfa na wybudowaniu nieszczęśliwy wypadek. Podczas bronowania przestraszone czemś konie zerwały się i popędziły galopem, przyczem śle się poplątały i konie rzuciły się na bronę, od której odniosły ciężkie okaleczenia. Jeden przebił sobie łeb aż do mózgu i brzuch i nie udało się go wyleczyć.

Grudziądz. (Poparzenie wskutek nieostrożności). Służąca państwa L., zamieszkałych przy ul. Toruńskiej, chcąc prędzej rozpalić pod kuchnią, poczęła płonące drzazgi drzewa skrapiać benzyną. W pewnej chwili — wskutek nieostrożnego zbliżenia do ognia flaszki, pełnej wybuchowego płynu — służąca stanęła w płomieniach. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej, odniosła bardzo bolesne poparzenia na twarzy i rękach. Również suknia i fartuch częściowo spaliły się. Nieszczęśliwą ofiarę własnej nieostrożności pozostawiono opiece domowej.

Więckowy, pow. kościerski. W nocy z 21 na 22 bm. spłonęły w Więckowach 2 stodoły i 2 stajnie, będące własnością p. Kowalskiego i p. Rekowskiej. W płomieniach zginęły 2 świnie, 2 owce i dużo drobiu. Na miejsce pożaru przybyły straże ogniowe ze Skarszew i Iłownicy.

Starogard. W tutejszych przedsiębiorstwach przemysłowych wybuchł generalny strajk z powodu żądania o przeniesienie robotników do 1 kategorji płac. Strajkuje 100 robotników. Strajkują fabryki maszyn, wódek, młyny, browary i przedsiębiorstwa chemiczne.

Starogard. Koncert p. prof. Nowowiejskiego. W niedzielę dawał sławny kompozytor polski p. prof. Nowowiejski swój drugi koncert w Starogardzie przy współudziale tutejszej „Lutni". Na koncert ów zebrała się bardzo liczna publiczność, co świadczy o tem, iż koncerty i przedstawienia stojące na wysokim poziomie artystycznym zawsze cieszą się ogólnym poparciem.

Niedzielny koncert zadowolił chyba wymagania artystyczne publiczności naszego grodu. Tak śpiewy chórowe, jak i solowe oraz produkcje muzyczne wypadły dobrze. Szereg pieśni odśpiewała pięknie pani Jadwiga Surzyńska, a p. L Czaykowska Assatnroff, wykonała kilka utworów na skrzyce przy akompanjamencie kompozytora

„Lutnia" wykonała szereg pieśni bardzo udatnie już to pod batutą p. prof. Nowowiejskiego już też pod kierownictwem p. prof. Zalewskiego. Wszystkie pieśni były nadzwyczaj skrupulatnie wćwiczone. Przysłuchując się im, można było zaraz zauważyć, iż wymagały one wielkiego nakładu pracy. „Lutnia" nie szczędziła sobie trudu i znoju, aby zakreślony sobie program wykonać dokładnie, Pieśni te zrobiły bardzo piękne wrażenie na słuchaczach.

Kościerzyna. (Wyrafinowany złodziej) W piątek, 14 bm. wracało z Kościerzyny do Dębogóry pięciu gospodarzy, którzy pędzili przed sobą 8 krów, zakupionych na targu. Gdy znaleźli się w lesie pomiędzy Foshutą a Dębogórą, około 7 i pół wieczorem, nagle wjechał pomiędzy krowy jakiś człowiek na rowerze i popędził jedną z krów do lasu. Gospodarze nie podejrzewali nic złego, przypuszczając, że nieznajomy chce wyminąć krowy, później jednak, gdy pędzona krowa zboczyła w głąb lasu, zaczęli krzyczeć na nieznajomego, ten zaś zniknął w ciemnościach nocy wraz z krową. Przypuszczalnie na złodzieja czekali w lesie jego wspólnicy, którzy krowę uprowadzili. Wszelkie poszukiwania okazały się bezskutecznemi. Zawiadomiona o powyższem zdarzeniu policja, dopatrując się w tem wyrafinowanej kradzieży, aresztowała kilku podejrzanych osobników z okolicy posądzonych o kilkakrotne inne kradzieże. Sledztwo w toku

Kościerzyna. (Wspaniały pomnik.) Rzeźbiarz artysta p. Mikołaj Cichosz z Pelplina pracuje obecnie nad pomnikiem Serca Jezusowego dla miasta Kościerzyny. Pomnik jest prawie że już gotowy, wykonany artystycznie z sztucznego granitu, figura sama wysoka na 3 metry, ważąca blisko 40 centnarów wznosi się na wysokim postamencie na skręcie do miasta od ulicy Dworcowej, gdzie stał dawniejszy niemiecki „Kriegerdenkmal". Całość przedstawia się wprost monumentalnie: Pan Jezus w majestatycznej postawie błogosławi prawą ręku miastu, lewą zaś wskazuje na serce swoje jak gdyby mówił: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a ja was ochłodzę".

Wdzięczni możemy być naszemu proboszczowi, ks. Nowackiemu, który nie szczędząc zabiegów postarał się o postawienie tak wspaniałego pomnika, który będzie prawdziwą ozdobą miasta naszego. Skoro wszystkie prace około pomnika zostaną wykonane, nastąpi solenne poświęcenie, połączone z rekolekcjami dla parafjan i uroczystem oddaniem parafji kościerskiej Sercu Jezusowemu. Dodać należy, że pomnik stanął z ofiarnych składek ludu kaszubskiego.

— Niezwykły ślub małżeński zawarty został w tut kościele parafjalnym w poniedziałek. Pomimo, że Młoda Para nie należy do zamożnych ani wpływowych sfer obywatelstwa — zamieszkuje bowiem w miejskim domu ubogich — był kościół podczas aktu ślubnego szczelnie nabity, jak na nabożeństwie niedzielnem. A orszakowi ślubnemu towarzyszyła i do kościoła i z kościoła wielka świta gości — nieproszonych. Bo też takie wesele nie zdarza się codzień: Młody Pan bowiem ma coś około lat 80, a jego wybrana połowica przekroczyła może o kilka lat dwudziestkę. Ale co to miłość nie może!

Pelplin. Bierzmowanie w „Collegium Marianum". W niedzielę dnia 23 bm. udzielał Najprzew. ks. biskup sufragan Dr. Klunder uczniom tutejszego gimnazjum biskupiego „Collegium Marianum" w kaplicy gimnazjalnej sakramentu św. bierzmowania. 160 uczniów przyjęło ten sakrament.

Wejherowo. Ostrego zatrucia gazem do oświetlania doznał w ubiegły czwartek p. Jan Wojniłowicz, urzędnik Marynarki Handlowej w Wejherowie. Odstawiono go bezprzytomnego do tutejszego zakładu Najśw. Marji Panny, gdzie po zastosowaniu odpowiednich zabiegów przywrócono go do życia tak, że nie grozi mu już żadne niebezpieczeństwo.

Mysłowice W Mysłowicach przy ulicy Kaczej zawalił się drewniany dom. Gruzy walącego się domu pogrzebały 4 rodziny, na szczęście nikt z pogrzebanych osób nie doznał okaleczenia.

Gniew. Jubileusz proboszczowski. W sobotę, dnia 15 go bm. obchodził ks. dr. Rosentreter swój 25 letni jubileusz jako proboszcz gniewski.

Nowe. Targ remontowy w Nowem 21. bm. był niestety mało udanym, ponieważ przyprowadzono konie niezdatne do kawalerji i artylerji, a tylko takie kupuje na razie komisja remontowa.

Niestety zauważono po większej części marną pielęgnację koni, i bardzo mało wyrozumienia jak koń przeznaczony dla wojska wyglądać powinien. Wzajemne pouczanie się co się tyczy wyglądu koni i wogóle inwentarza powinno nastąpić w kółkach rolniczych, które już od dawna istnieją.

Orłowo, pow. wejherowski. Pochwałę publiczną za wyratowanie 5 osób od śmierci otrzymał w tych dniach od p. wojewody pomorskiego rybak Ernest Bockmann z Orłowa, który wspólnie z dwoma innymi rybakami czynu tego dokonał.

Kartuzy. (Zuchwalstwo). Niedawno temu niejaki Lipke z Banina i pewien Niemiec z Gdańska podpiwszy sobie i awanturując się po mieście udali się na Wzgórze Wolności i kazali grać kapeli w hotelu p. Langego „Deutschland, Deutschland", ale w tej chwili zjawił się niespodzianie policjant i przywrócił awanturników do porządku.

Ciekawiśmy, coby się stało z Polakami gdyby sobie na coś podobnego pozwolili w Niemczech, a choćby tylko w Gdańsku.

Toruń. (Pożar w fabryce „Len".) W sobotę rano wybuchł pożar w jednej ze składnic fabrycznych przedsiębiorstwa, powstałego w Toruniu przed kilku laty, trudniącego się przeróbką słomy lnianej na włókno. Pożar w kilkunastu minutach mimo natychmiast podjętej przez robotników i personel fabryczny pracy ratunkowej, rozszerzył się na sąsiednią szopę, przeznaczoną dla moczenia słomy lnianej, które to budynki pomimo natychmiastowego przybycia straży pożarnej spłonęły prawie doszczętnie. Pomoc straży ze względu na łatwopalny materjał, w sąsiednich budynkach nagromadzony, oraz bardzo cenne maszyny, ograniczyć się musiała do ratowania sąsiednich szop, co się jej też pomimo, że pożar wybuchł w samym środku dość długiego rzędu zabudowań, w zupełności udało. Straty, aczkolwiek poważne, nie przekraczają 15 tysięcy złotych.

Toruń. Delegat rządu na wystawę paryską, dr. Jerzy Warchałowski uznał za pożądane, aby najlepsze okazy przemysłu ludowego kaszubskiego o charakterze dekoracyjnym były wystawione w dziale sztuki ludowej sekcji polskiej na międzynarodowej wystawie nowoczesnej sztuki dekoracyjnej w Paryżu w r. 1925. Zorganizowanie oddziału sztuki ludowej kaszubskiej polecił delegat Rządu p. Izydorowi Gulgowskiemu z

Wdzydz. Okazy przemysłu kaszubskiego wystawione będą na wystawie pomorskiego przemysłu domowego w czasie od 7 do 14 grudnia br. w strzelnicy w Toruniu, skąd po dobraniu odpowiednich dalszych okazów z Pomorza wyśle się wszystkie okazy na wystawę przeglądową w Warszawie, jako materjał dla komisyj do wyboru na wystawę paryską.

Z dalszych stron.

Dąbrowa. (Przedsiębiorstwo pomorskie.) Jak donoszą z zagłębia Dąbrowskiego: Pewna spółka z Pomorza, prowadzi podobno rokowania w sprawie nabycia dużego obszaru przy jednej z bocznic kolejowych w Dąbrowie, celem założenia fabryki mebli. Przedsiębiorstwo to zakrojone ma być na większą skalę i znalazłoby tam pracę przeszło 100 osób

Bydgoszcz. (Wpadł). Pomimo, że napiwki w kawiarniach i restauracjach zostały usunięte, a za to płatniczy dolicza sobie 10 proc. od rachunku gościa, mimo to, wielu gości pozatem daje osobno napiwek płatniczemu.

Otóż 15 bm. w jednej z pierwszorzędnych restauracyj bydgoskich, prof. K. współpracownik Dz. Bydgoskiego, odzywa się przy płaceniu do kelnera:

— Panie starszy, mam panu codzień dawać drobnostkę, to wolę panu dać z końcem miesiąca jakąś większą sumę.

— Dziękuję, panie profesorze, dla mnie to będzie lepiej, a dla pana profesora wygodniej; ino nie mógłby pan profesor tego obiecanego napiwku dać mi dziś z góry?

— Owszem Ma pan 10 zł. Pewnie panu ciasno z pieniędzmi, co?

— To nie — powiada ober, chowając dziesięć złotych do kieszeni — tylko ja dziś stąd odchodzę...

Judyty Prusy Wschodnie. (Pilna kura.) Pewnemu właścicielowi willi zginęła przed kilku tygodniami kura. Wszelkie poszukiwania okazały się daremnemi i sądzono już, że dawno spoczywała gdzieś na dnie kociołka przygodnego złodzieja. Aż tu naraz po kilkunastu dniach ukazała się znowu, lecz w towarzystwie całego grona kurcząt. Było to dowodem, że kura w czasie swego zniknięcia nie próżnowała.

Ostatnie telegramy.

Konferencja państw bałtyckich.

Dnia 8 grudnia wyjeżdże do Helsingforsu na konferencję państw bałtyckich minister Skrzyński i dyrektor oddziału Łukasiewicz

Socjaliści a minister wojny.

Partja socjalistyczna postanowiła ministra wojny nie zwalczać, a przy uchwaleniu budżetu wojskowego wstrzymać się głosowania.

Loty z Londynu do Indyj.

Do Warszawy przybył szef lotnictwa angielskiego Brancker Szuka on odpowiedniej nadpowietrznej linji do Indyj. Był w tym względzie w Pradze i Wiedniu, ale najbardziej odpowiada mu droga przez Warszawę.

Ruch kolejowy się zwiększył.

Ładowano dziennie: w czerwcu 7495, w lipcu 8460, w sierpniu 8110, we wrześniu 10046, w październiku 13344 wagonów. Górny Sląsk nie wchodzi tu w rachubę. Jest to największa liczba, ładowana w ciągu ostatnich lat.

Przyjęcie wniosku Związku Ludowo-Narodowego w obronie rybaków kaszubskich.

Komisja rolna uchwaliła rezolucję do wniosku o przejęcie na własność państwową ziemi wsi Chałupy i rozprzedaży jej pomiędzy dotychczasowych dzierżawców rybaków. Przyjęto dalej rezolucję o uwłaszczenie długoletnich czynszowników dzierżawców na obszarze całego państwa. Wezwano dalej rząd do skontrolowania, czy od r. 1919 słuszne prawa ludności rybackiej w użytkowaniu ziemi nie zostały w czasie ostatnich lat uszczuplone, dalej wzywa się rząd do należytej opieki rybołóstwa zwłaszcza co do zbytu ryb, dalej wezwano rząd do wydzielania rybakom kawałków ziemi nadbrzeżnej w Helu.

Sprawy samorządu na Kresach.

Za najważniejsze swoje zadanie upatruje minister Ratajski uregulowanie na Kresach Wschodnich sprawy samorządu, ku czemu ma być powołany osobny wice minister.

Polski Poznań.

Powiększył się za czasów Polski o 30 tys. osób, i liczy 200 tys. mieszkańców. Przybyło 83 tys. Polaków, ubyło 63 tys. Niemców. W r. 1918 było 57 procent Polaków, 38 procent Niemców a 3 i pół proc. Żydów. W r. 1924 Polacy stanowili 95 proc., Niemcy 3 5, Żydzi 3/5 procent.

Z położenia w Egipcie.

Z Egiptu donoszą, że tam panuje na razie spokój. Wielkorządca angielski lord Allenby złożył życzenia nowemu rządowi egipskiemu. Po ulicach Aleksandrji i Kairo brygada wojska angielskiego urządzała we wtorek i w środę pochód po ulicach, ażeby tłumić rozruchy.

Najświeższy telegram głosi, że zanosi się w najbliższym czasie na uśmierzenie zatargu.

Parlament egipski wysłał do Ligi Narodów protest przeciw postępowaniu rządu angielskiego.

Morderca Erzbergera

Schulz przebywa w Turcji pod przybranem nazwiskiem.

Sejm w obronie Kaszubów.

Sejm postanowił przejąć na własność państwa ziemię we wsi Chałupy na Helu i rozprzedać ją pomiędzy rybaków, dotychczasowych jej dzierżawców.

Z rozbójnika Prezydent Chin.

Tsang-Tso-Lin, gubernator Mandżurji, okrzyknął się Prezydentem Chin Tsan-Tso Lin był pierwotnie rozbójnikiem, który miał bandę na usługi i uprawiał rozbój.

80 wolnych mieszkań

dla urzędników wojewódzkich wyznaczają kupcy w Bydgoszczy, byle województwo pomorskie przeniosło się do Bydgoszczy. Dotąd rozstrzygnięcie nie zapadło.

Na poszukiwanie źródeł nafty

we Wschodniej Małopolsce wyznaczyła spółka Standard Oil Company 3 miljony dolarów. Wiercenie obszarów nastąpi w przyszłym roku.

Prochownia wyleciała w powietrze.

W Kownie wyleciała w powietrze prochownia. Dotąd wydobyto z gruzów 8 zwłok a zachodzi obawa, że jest więcej ofiar. Mówią, że eksplozję wywołali komuniści.

Zamówienia dla kolei żelaznych.

Ministerstwo kolei ogłosiło, że w roku przyszłym potrzebować będzie do wymiany 60 tysięcy ton szyn ciężkich. Całe to zamówienie uchwalono powierzyć walcowniom i hutom krajowym.

Wybory prezydenta i senatorów w Gdańsku.

Dnia 10 grudnia odbędą się w Gdańsku wybory prezydenta i senatorów.

Zeppelin zrobił się Amerykaninem.

Statek „Zeppelin R. III", który przewieziony został do Ameryki, został przechrzcony na „Los Angelos". Ceremonji dokonał Prezydent Coolidge.

Komuniści chcieli wysadzić koszary w powietrze.

W Czechach odkryto wielki spisek komunistyczny przeciw całości państwa czeskiego i urządzeniom wojskowym. Centrala mieściła się we Wiedniu. Aresztowano 27 osób. Odkryto mnóstwo obciążającego materjału, pomiędzy innymi tajny rozkaz, dotyczący wysadzenia koszar w powietrze.

Za wydaniem Kucharskiego.

Ja wiadomo uchwaliła Komisja sejmowa i to 6 głosami przeciwko 5 wydać byłego ministra skarbu Kucharskiego Trybunałowi Stanu za to, że poszkodował Skarb Państwa o 2 miljony złotych na pożyczce. której państwo tej fabryce udzieliło.

Naprawa zamku w Warszawie.

Zamek królewski, zaniedbany i zniszczony przez Rosjan, został szczegółowo zbadany. Ułożono już szczegółowy plan prac koniecznych dla przywrócenia wartości artystycznej Zamku.

Protest ludu śląskiego.

Z okazji wyroku lipskiego skazującego powstańca śląskiego na 2 i pół roku więzienia za rzekome usiłowanie oderwanie Sląska od Prus, wniesiono w sejmie górnośląskim interpelację. W tej interpelacji stoi, że we wyroku lipskim powiedziano, jakoby polskie ministerstwo spraw wojskowych organizowało związki powstańcze. Otóż to jest obrazą dla ludu śląskiego, bo to tak wygląda, jakoby lud górnośląski potrzebował dopiero obcej zachęty do walki za wolność i łączność z Polską. Lud górnośląski z własnej woli porwał za broń.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Związek Urzędników kolejowych w środę dnia 3 grudnia br. odbędzie się na sali p. Jażdżewskiego walne zebrania (założenia tut. koła). Z powodu bardzo ważnych spraw przybycia członków porządane.

Na dzień ten przybędzie przewodniczący Zarządu okręgowego. Zarządj

Chojnice Tow. spiewu „Lutnia." Lekcja śpiewu dziś w piątek o godz. 8[15] w szkole.

O punktualne przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

Karsin. Zebranie Wojaków i Powstańców odbędzie się w niedzielę dnia 30 listopada o godz. 1/2 2 w lokalu p. Wontki. O przybycie wszystkich członków prosi. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Towarzystwa właścicieli domów odbędzie się w piątek dnia 28 bm. o godz. 8. wieczorem w hotelu p. Kaletty. O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Zebranie Kółka Rolniczego w Chojnicach odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 12 w lokalu Engla. O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w środę dnia 3. grudnia o godz. 17[30]. Równocześnie odbędzie się przegląd bębenków i piszczałek, które winne być na zebranie przyniesione. Członkowie czynni winni się stawić w komplecie, zaś udział członków wspierających bardzo pożądany „Wolność" Zarząd

Chojnice. Zbiórka Tow. Powst. i Wojaków w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 10.30 przed lokalem zebrań celem brania udziału w uroczystej procesji do kościoła farnego. Wszyscy członkowie stawić się winni. „Wolność." Zarząd.

Poczta Redakcji.

Toruńskiemu Borowiakowi ze „Słowa Pom." Przypadkowo dopiero wczoraj czytaliśmy rozprawę „Borowiaka na temat rygoru, jaki pismo nasze powinno zachować w obec posłów ze Związku Lud. Narod. „Borowiak" słusznie powiada, jak ktoś z naszego pisma śmie się „geniuszem" nazywać, skoro taki „geniusz" poważy się podnieść pióro przeciw posłowi Głąbińskiemu. W ogóle geniuszów niema, jest tylko jeden geniusz w osobie b. ministra Kucharskiego.

O reszcie nie warto pisać, bo to kataryniarska słoma, w której działacze ZLN. tak bardzo się lubują.

A co do starych dziejów z „Gazety Gdańskiej" i Mauracha to poselski „Borowiak" niech da spokój, bo mógłby odgrzebać fałszywego nieboszczyka. Musielibyśmy to zaliczyć nietylko do antyków, lecz nawet do antyk warjatu.

Dział gospodarczy.

Wstępne notowanie giełdowe

w złotych i groszach

Warszawa, 26 11. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.16 za dolara. Funty angielskie 23.90 za ft. ang. Franki francuskie 27.11 za 100 fr. Franki belgijskie 24.90 za 100 fr. Franki szwajcarskie 99 80 za 100 fr. Liry włoskie 22.33 za 100 lirów. Korony czeskie 13,40 za 100 kor. Korony austr. 7.27 za 100 koron.

Tendencja: utrzymana

Gdańsk 26. 11. godz. 10. (A.W.)

Dolary 5,41. Guldeny gdańskie 104,80 za 100 zł.

Targ na bydło.

Poznań, dnia 26. listopada 1924 r.

Notowanie w Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Spędzono	wołów	—,	buhaji	—,
	krów	—,	bydła	475,
	świń	2157,	cieląt	360,
	owiec	528	prosiąt	—,
	kóz	—,	jagniąt	—.

razem zwierząt 8520.

Płacono za 100 kilo żywej wagi.

		w złotych polskich
za bydło rogate	I. klasy	88—90
	II. klasy	70—72
	III. klasy	50—52
za cielęta	I. klasy	90—96
	II. klasy	72—76
	III. klasy	60—
za owce	I. klasy	—60
	II. klasy	50—
	III. klasy	40—44
za świnie	I. klasy	—126
	II. klasy	117—
	III. klasy	100—102

Przebieg targu: Bardzo spokojny.

za prosięta za parę 6—8 tyg. —

" " " 9 tyg. —

Przebieg targu spokojny, buchaje poniżej notowań.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Chojnicach.

Bez opłaty.

Do

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Bez opłaty.

Do

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Przetarg.

Prace zduńskie i malarskie przy budowie nowego domu straży celnej w Babilonie, pow. chojnicki mają być oddane w drodze przetargu publicznego. Wymienione prace dzieli się na 2 losy i to:

los I. prace zduńskie
los II. prace malarskie

Blankiety ofertowe otrzymać można za zapłatą 1,00 zł. za każdy los w biurze Państw. Urzędu Budown. Naziemnego w Chojnicach, Dworcowa 8, dokąd uprasza się również nadsyłać oferty w opieczętowanej kopercie z odnośnym napisem z dołączeniem kwitu na złożone 1% wadjum sumy oferowanej w Kasie Urzędu Celnego, wzgl. Kasie Skarbowej.

Otwarcie ofert nastąpi **w sobotę, dn. 6. 12. bm.** o godz. 10 tej przy ewtl. obecności ubiegających się o powyższe prace.

CHOJNICE, dnia 20 XI. 1924.

Państw. Urząd Bud. Naziemnego.

Licytacja.

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego w Chojnicach sprzeda za gotówkę najwięcej dającemu grożące zawaleniem się

wieże trjangulacyjne w Legbądzie i Plecnie

celem rozbiorki

Licytacja odbędzie się na miejscu przy wieżach trjangulacyjnych i to: **dnia 12 grudnia b. r. o godz. 14.30 w Plecnie** (niedaleko dworca Gutowiec), **dnia 13 grudnia b. r. o godz. 8.30 w Legbądzie.**

Warunki sprzedaży ogłosi się przed rozpoczęciem licytacji.

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego.

Baczność!

Szan. kupcom i rolnikom do wiadomości, że zostałem mianowanym jako główny reprezentant na Województwo Pomorskie

firmy ALFA-LAVAL z Berlina, fabryka centryfug.

Zażądania ofert i zamówienia proszę kierować do

firmy Władysław Literski
Brusy - Pomorze.

Kalendarze Marjańskie

biurowe, terminowe, agendy
do przekładania, ścienne
także kieszonkowe i bloczki
— do zrywania —

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia Dzien. Pomorskiego
Chojnice.

Wszelkie przybory do garbowania

otrzymuje się tanio

w Drogerji Paetzolda
Rynek 21.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"
z Chojnic
na miesiąc grudzień

proszę pobrać odemnie [przez listowego] przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

.... dnia 1924

Imię i nazwisko ....
miejscowość ....
ulica ....
pokwitowanie poczty ....

Gdzie można nabyć najtańsze maszyny do szycia tylko

w Firmie Bracia Szczepańscy

Centrala Gniezno, Rynek 5 — tel. 248

i w filji Sępólno Pomorze Stary Rynek 19 tel. 78.

Oryginalne maszyny do szycia fabrykatu Heid & Neu. z 10-cio letnią gwarancją.

czołenko długie S. A.	zł.	104,00
„ wahadłowe V. S.	„	125,00
„ „ V. S. model większy	„	134,00
„ bębenkowe C. B.	„	150,00
„ „ C. B. gabinetowa 2 szuflady	„	168,00
„ „ C. B. „ 2 „ z szachem	„	173,00

Zamówione maszyny wysyłamy za gotówkę, lub za wpłatą najmniej 20,00 zł., zaś pozostałą kwotę za zaliczką kolejową.

Aby udogodnić p. p. urzędnikom zakup tych maszyn przyjmujemy przy zakupnie połowę gotówki, drugą zaś połowę 4 tygodniowy weksel podpisany przez odpowiednich żyrantów.

Bławaty
Sukna
Towary krótkie
Trykoty
Konfekcje damską i chłopięcą
Fartuchy i przybory krawieckie

kupuje się najtaniej w

Składzie Bławatów i Konfekcji
Zygmunt Zimny
Rynek 3 Chojnice Rynek 3

Dom sportu i mód

O. Weiland
Tel. 188 **Dworcowa 10** Tel. 188

Poleca we wielkim wyborze

skórki wszelkich gatunków

na kołnierze i obsady Tutejsze i farbowane lisy we wszystkich kolorach. Wybór w tanich garniturach futrzanych :: i podszewkowaniach. ::

Tanie futra do podróży, sportu i krótkie.
Specjalne futra za miarą dla pań i panów.

Książki adresowe

miasta Chojnic i Czersk
poleca
Dziennik Pomorski, Chojnice.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"
z Chojnic
na miesiąc grudzień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

.... dnia 1924

Imię i nazwisko ....
miejscowość ....
ulica ....
pokwitowanie poczty ....

Kino Nowości

W piątek i w sobotę o godz. 8-ej
w niedzielę o godz. 6-tej, i 8-ej

Hrabina Paryża

III. serja
pt. Płonące Serca
w 6-ciu olbrzymich aktach.

Do tego wkładka.

Koncert artystyczny.

Tylko Dworcowa 3

W Pierwszej Chojnickiej Wytw. mebli wyściełanych

znajdują się najpraktyczniejsze i najtańsze

podarki gwiazdkowe.

BURSZTYN

kupuje po najwyższych cenach
C. W. Möller
Bernsteinw. Fabrik, Berlin C. 25
Alexanderstrasse 38-a.

Poszukuję od zaraz lub później

dzielnego ekspedjenta i dwie ekspedjentki

Zgłoszenia pierwszorzędnych sił z podaniem pensji i referencyj przyjmuje

Dom towarowy
B. Drawski Kościerzyna.

Proszę przekonać się.

Zabawki Lalki

własnego wyrobu i części do lalek najkorzystniej :—: kupuje się :—:

u p. T. BYTOMSKI
BYDGOSZCZ, Dworcowa 15.

Przybłąkał się młody pies

(Dobbermann) odebrać go można za zwrotem powst. kosztów. Także **znaleziono 1 pierścień ślubny.**

Gumprecht
Jeziorki.

W Sępólnie na jarmarku **zgubiłem** moje **wojskowe papiery.**

Uczciwego znalazcę uprasza się takowe zwrócić.

Paweł Łapka
Duża Cerkwica
poczta Kamień.

Pierze

darte i niedarte każdą ilość **kupuje** za gotówkę

Dom Komisowo - Handlowy
Chojnice, Młyńska 17.

Dom Komisowo - Handlowy
Chojnice, Młyńska 17
kupuje za gotówkę

stare **meble**
odzież i obuwie

Oddam
meblowany pokój

dla 2 osób panów lub pań z obiadem ewtl. z całką pensją od zaraz lub 1. 12. Pościel własna.

Braca, Ogrodowa 16.

Sprzedam :

stół, krzesła, wannę dla dzieci, wagę, książki i różne drobiazgi domowe.

Człuchowska 12
w podwórzu parter prawo.

Młodszy mężczyzna

żonaty, mogący stawić kaucję **poszukuje** od zaraz lub 1. 1. 1925

posady

jako KASJER lub **dzierżawy bufetu** lub innego składu. Łask. zgłoszenia pod off. Nr. 25 do nin. pisma.